

Kronika Knaadbużańska

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 17 do 18 i w piątki od 16 do 17

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

Postulaty Polski w Lidze Narodów.

Wielkiej doniosłości wystąpienia polskich mężów stanu podczas toczących się obecnie obrad w Lidze Narodów, wstrząsnęły głęboko opinie całego społeczeństwa i wywołały żywy oddźwięk w prasie wszystkich odcieni. A sprawy to wielkiej wagi; dotyczą one najżywniejszych zagadnień od rozwiązania których, zawisła cała przyszłość i dalszy normalny rozwój naszego państwa.

W dniu 19. IX. p. Minister Beck na posiedzeniu Rady Ligi Narodów, podczas omawiania składu Komisji Mandatowej, wyraził życzenie rozszerzenia ram tej Komisji tak, żeby państwa, które żywo interesują się tym zagadnieniem miały możliwość zabierania głosu w dyskusji nad problematami wchodzącymi w zakres Komisji Mandatów. Był to pierwszy oficjalny krok naszego rządu sygnalizujący Lidze Narodów, że Polska, jako kraj nadmiernie przeludniony, wysuwa pewne żądania natury kolonijalnej i staje w szeregu państw niezadowolonych z obecnego stanu rzeczy. W dniu 5. X. na posiedzeniu Komisji gospodarczej zgromadzenia Ligi Narodów wiceminister przemysłu i handlu dr. Adam Rose, przedłożył Komisji cały szereg postulatów Polski, dotyczących zagadnień sprawiedliwego rozdziału surowców i spraw populacyjnych, wysuwając na pierwszy plan sprawę nadmiernej liczby ludności żydowskiej w Polsce — Wreszcie w dniu następnym t.j. 6. X. pełnomocny minister dr. Tytus Komarnicki, na Komisji politycznej Ligi Narodów uzupełniając przemówienie p. ministra Rosego jeszcze mocniej podkreślił całokształt potrzeb emigracyjnych i surowcowych, wpływających z nadmiernego przeludnienia wsi polskiej i niecierpiącej z włoki konieczności uprzemysłowienia kraju. W mowie p. Ministra specjalnie mocno została oświetlona sprawa położenia ludności żydowskiej w Polsce, będącej największym rezerwuarem diaspory Żydów w Europie, a rozwiązanie tego zagadnienia i znalezienie odpowiednich terenów dla emigracji mas żydowskich z Polski, musi stać się troską Ligi Narodów. Zaznaczył on wreszcie, że problemy wysunięte przez Polskę na forum Ligi Narodów, stanowią nieodpartą konieczność życiową kraju i zastrzegł sobie złożenie we właściwej chwili propozycji bardziej konkretnych i rozległych.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiają się nasze poczynania na terenie genewskim. „Kości zostały rzucone”... rozpoczęliśmy walkę o miejsce pod słońcem. Walka to

trudna, wymagająca dużej rozważliwości, zimnej krwi i nieustępliwości. Nasi mężowie stanu, którzy w Genewie reprezentują naród cały i jego wolę, muszą w tym narodzie znaleźć moralne oparcie, muszą czuć, że za nimi stoi wielomilionowa masa obywateli przenikniętych jedną myślą i skupioną wolą uzyskania tego co nam się słuszenie i sprawiedliwie należy. Nie możemy być stale narodem biedaków i głodomorów. Narówni z innymi narodami mamy prawo do lepszego życia i normalnego rozwoju, a uzyskamy go z chwilą wyrównania krzywd wynikłych wskutek niesprawiedliwego podziału terytoriów kolonialnych i niewłaściwego rozdziału surowców potrzebnych dla uprzemysłowienia kraju. Musimy wreszcie uzyskać terytoria, któreby stały się ujęciem dla nadmiernego przyrostu naszej ludności, rozsa-

dzającej ciasne ramy granic Państwa Polskiego.

Do jakiego stopnia kraj nasz jest przeludniony, świadczą o tem chociażby następujące dane: gęstość zaludnienia wsi w Polsce jest 2 i pół razy większa niż w Danii i 2 razy większa niż w Niemczech i Francji. Stąd płynie nadmiar rąk do pracy, a w następstwie tego z dnia na dzień wzrasta się bezrobocie, które tak fatalnie zaciążyło na stanie ekonomicznym naszego państwa. Polska więc ma prawo domagać się od Ligi Narodów pomocy w rozwiązaniu pewnych zagadnień, które zaistniały w Rzeczypospolitej nie wskutek naszej winy, lecz wiekowej niewoli, pozbawiającej nas możliwości swobodnego działania.

Dziś nadszedł czas dla uporządkowania naszej gospodarki, gdyż stan obecny nie da się na dłuższą metę utrzymać.

Oto zagadnienia, które rzucone zostały na forum debat międzynarodowych.

Wierzmy, iż stanowiąc będą one punkt zwrotny, w rozwoju naszych aspiracji państwowych.

S-Z.

Zmniejszajmy bezrobocie!

Choć nie zawsze w chaosie bezrobocia jest to możliwym, ale jeśli zda się taka możliwość to trzeba ją za wszelką cenę podtrzymać, a nie przechodzić nad tem do porządku dziennego. Mam na myśli hutę szkła w Rudzie Opalin w powiecie chełmskim. Od szeregu lat wygasa piekło wianien martwymi oczodołami przyglądało się ruinom huty. Kilku letnie bezrobocie wśród hutników powiększało nędzę i niedostatek.

Tysiące złotych wyrzuconych na zasilki nie zdołały w niczem zmienić beznadziejnej sytuacji. — Kilku letnia jałmużna widać nie bardzo odpowiadała hutnikowi, który zwykł ciężko pracować na kawałek chleba — bo po kilku latach przymusowej bezczynności powstała myśl uruchomienia huty, Wkrótce myśl przetrwała się w czyn. Resztkami oszczędności, a częściowo drogą pożyczek uruchomiono placówkę polskiego przemysłu. — Huta pracuje — 130 robotników kwalifikowanych ma zajęcie — 80 rodzin zaczyna życie nadzieją lepszego jutra. Na pozór zdawać by się mogło, że wszystko jest w porządku — jednak tak nie jest, dni tej polskiej twórczej placówki uruchomionej rękami polskiego robotnika są policzone, gdyż kapitałik zebrany na uruchomienie huty pochłonęły inwestycje ruin.

Zbliża się chwila kiedy nienasycone piekło wanny nie otrzyma potrzebnego surowca. Sytuacja z dnia na dzień staje się groźniejsza! S. O. S. Spółdzielni huty w powiecie chełmskim promieniuje na całą Polskę. W pier-

wszym rządzie powinien tu przyjść z pomocą Fundusz pracy a później ci, którym bezrobocie nie może być obojętne(!). Zawsze powinna się znaleźć kwota 10—czy 12.000 zł na cel tak doniosły jakim jest kwestia zmniejszenia bezrobocia. Bo jeśli będziemy zwlekać stanie się to, co stać się musi — huta znów stanie, 130 robotników zgłosi się po zapomogi co gorsze robotnik straci nie tylko grosz ostatni włożony do uruchomienia warsztatu, ale pozostanie mu jeszcze dług zaciągnięty u osób prywatnych, a jakie pozostanie mu poczucie moralne i co się stanie z jego zaufaniem i wiarą w inicjatywę?

Tych kilka słów obywatela obserwatora niech nie pozostanie głosem „Wołającego na puszczy” niech czynniki miarodajne wglądają w istotę sprawy Spółdzielni huty szkła w Rudzie Opalin i przyjdą jej z pomocą. —

Gustaw

Jak się ostatnio dowiadujemy, wojewódzki Komitet Funduszu Pracy w Lublinie sprawę udzielenia pożyczki Spółdzielczej hucie szkła w Rudzie Huta tuł. powiatu przyrzekł załatwić przychylnie, pod warunkiem przedstawienia zatwierdzonego przez władze statutu, zarejestrowania spółdzielni, wskazanie nazwisk członków Zarządu. Należy też nadmienić, iż w międzyczasie huta w Rudzie uzyskała również pożyczkę w K. K. O. pow. Chełmskiego, co nie pozwoliło na groźną przerwę pracy tej spółdzielni (przyp. Redakcji).

KSIEGARNIA A. KOWALCZYKA

w Chełmie, ul. Lwowska 9.

POLECA:

Podręczniki dla wszystkich szkół, przybory i pomoce naukowe, materiały piśmienne. Wielki wybór stale na składzie.

Spółdzielczość na terenie

miasta Chełma.

Na terenie Chełma istnieją trzy spółdzielnie spożywców i jedna placówka o charakterze spółdzielni kredytowych. Do pierwszych zaliczam najstarszą chełmską spółdzielnię spożywców „Pomoc”, spółdzielczą księgarnię „Promyk” i „Powszechną Spółdzielnię Spożywców”, do drugich: Spółdzielczą Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową Urzędników Państwowych.

Spółdzielnia „Pamoc” istnieje od czasów przedwojennych liczy obecnie 197 członków. Obroty jej wyniosły w roku ubiegłym 62 tys. zł., nadwyżka 220 zł. Młodsza jej siostrzyca założona w r. 1933, Powszechna Spółdzielnia Spożywców (przy ul. Lubelskiej) zdobyła już zgórą 150 członków wykazując za rok ubiegły 36 tys. zł. obrotu i 200 zł. nadwyżki. Już w roku bież. otwarty został drugi sklep tej spółdzielni na Pilichonkach, aby ułatwić mieszkańcom tej dzielnicy przyłączenie się do gromady spółdzielczej i dopomóc im do regulacji cen towarów i wyzwolenia się z długów u prywatnych sklepikarzy. Trzecia z tych spółdzielni, księgarnia „Promyk”, uporządkowała w r. ub. swoją gospodarkę i wypracowała przy obrocie około 50 tys. zł. około 800 zł. nadwyżki. Radosnym objawem jest fakt, że przy Promyku grupuje się coraz więcej spółdzielni uczniowskich z miasta i powiatu.

Oprócz sklepów chełmskich spółdzielni spożywców mamy w Chełmie przy ul. Lubelskiej również sklepy spółdzielni mleczarskiej z Nowosiółek koło Chełma.

Spółdzielcza Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa Urzędników Państwowych liczyła w r. ub. 120 członków i 10700 kapitałów własnych (udziałowego i zasobowego) oraz 11½ tys. wkładów oszczędnościowych. Kasa dopomogła swym członkom, udzielając im zgórą 22 tys. zł. pożyczek. Zysk Kasy wyniósł około 600 zł.

St.

DO WYNAJĘCIA DOM, 3 pokoje z kuchnią i działka ogrodzona przy ul. Litewskiej 32 (Nowe miaso).

Ulgi dla rolników

Celem pomocy rolnikom, oraz dla uniknięcia zbędnych pośredników, wojsko zaopatruje się w szereg artykułów bezpośrednio od rolników. Przy dostawach dla wojska, producenci rolni korzystają z następujących ulg:

1) Zwolnienie od odowiazku składania wadium przy przetargach i kaucji przy zawieraniu umów o dostawę zboża;

2) Kupowanie mniejszych partii zboża, poczynając od jednego wozu gospodarskiego, względnie 200 kg. zboża;

3) Zwolnienie od opłat stempłowych przy zakupach odręcznych u drobnych producentów rolnych ilości zboża, nie przekraczających jednorazowo 1.000 kg. Opłaty stempłowe ponosi w tych wypadkach wojsko.

4) Bezpłatne wypożyczanie worków w celu opakowania zboża, dostarczonego dla wojska.

Poza tym, producentom rolnym i ich zrzeszeniom dostarczającym zboże dla wojska, przyznawane jest pierwszeństwo przy nabywaniu otrąb, sprzedawanych przez wojskowe składnice materiałowe.

W wypadkach rozpatrywania ofert, jeżeli równe warunki stawiają producenci i handlarze, pierwszeństwo mają rolnicy i ich zrzeszenia.

Pobór drugiej raty podatku gruntowego za 1936 rok.

Dla ułatwienia drobnym rolnikom uregulowania drugiej raty podatku gruntowego za r. 1936, Ministerstwo Skarbu zarządziło, że pobór drugiej raty podatku gruntowego za 1936 r. przez sołtysów przy współdziale wydelegowanych w tym celu urzędników skarbowych, zorganizowany będzie przez urzędy skarbowe w dn. od 1 do 19 grudnia r. b., przy czym gdyby wyznaczony okres poboru nie pozwalał ze względu na rozmiary okręgu na objęcie poborem wszystkich rejonów, mogą urzędy skarbowe rozpocząć pobór już od dn. 15 listopada r. b., dokonując go w listopadzie w rejonach o większej zdolności płatniczej — z tym jednak zastrzeżeniem że w każdym razie pobór musi być bezwzględnie ukończony w dn. 19 grudnia.

W związku z poborem II raty pod. gruntowego należy przypomnieć, że płatnikom państwowego pod. gruntowego, którzy opłacają go z ulgą (degresją), którzy wpłacili w terminie do dn. 30 kwietnia r. b., lub od których zainkasowano do dn. 30 maja r. b. co najmniej połowę całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, przysługują im prawa wpłacenia do dn. 30 listopada r. b. pozostałej należności podatku gruntowego bez odsetek za zwłokę. Tym zaś płatnikom, którzy do wymienionych wyżej terminów nie wpłacili nic lub mniej niż połowę całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, a którzy do dn. 1 grudnia r. b. wpłacili lub dopłacili do wysokości połowy całorocznej należności wymierzonego im podatku gruntowego, dąrują się odsetki za zwłokę od sum wpłaconych lub dopłaconych i przysługują im prawa wpłacenia do dn. 30 listopada r. b. pozostałej należności podatku gruntowego również bez odsetek za zwłokę.

Wyrób serów.

Mimo, że kraj nasz jest wybitnie rolniczy, hodowla bydła jest stosunkowo duża, organizacja poszczególnych gospodarstw pozostawia wiele do życzenia. Szczególnie w wioskach położonych zdaleka od miast lub dróg komunikacyjnych.

Wprawdzie wiele już zrobiono w zakresie przetworów z mleka, przez rozpowszechnianie mleczarni spółdzielczych, ale wiele też jeszcze pozostało do zrobienia, teren leży odłogiem, który należy zająć i ożywić, zwłaszcza w dobie obecnej, gdy każda dziedzina życia powinna być wykorzystana dla wyzwalenia się z powszechnej niedoli.

Znam wioski i kolonie, gdzie mleko obecnie jest sprzedawane po 8 gr. za litr, zsiadłym mlekiem są karmione świni, albo też po 5—6 gr. za litr zabiera wszystko mleko „pachciarz”. Dla takich okolic pożądane byłoby zapoznanie się z wyrobem serów t.zw. „szwajcarskich”. Dałoby to duże korzyści zarówno dla rolnika, jak i konsumenta miejskiego.

Sery „szwajcarskie” inaczej podpuszczkowe, w transporcie nie wymagają żadnego kłopotu, mogą pozostawać w przechowaniu miesiące, a zatem dostarczać je można jednorazowo i przy okazji. Cena serów podpuszczkowych jest stosunkowo wysoka, gdyż w detalicznej sprzedaży nie niżej 2-ch złotych za kilogram, a są i takie gatunki, za które płaci konsument 5—10 zł. za kg.

Wyrób serów podpuszczkowych wymaga pewnej znajomości, ale przecież dla chcącego nie ma nic trudnego. Raz — dwa może być gorzej, to i sam rolnik skonsumuje, a potem i na sprzedaż można będzie robić. W gospodarstwie rolnym upowszechnić wyrób serów podpuszczkowych, to dać rolnikowi kilkadziesiąt złotych rocznie zwiększonego dochodu, a w sumie zwiększyć dochód narodowy. Sprawa

ważna, możliwa do zrealizowania bez specjalnych wkładów lub innych zachodów. W kilku miejscowościach odczyty połączone z pokazami i w krótkim czasie będziemy mieli sery własne na rynku.

Ażeby nie skończyć na gadaniu, powiem kilka słów praktycznych, jak robić sery podpuszczkowe sposobem domowym:

Podpuszczka, jest to wyciąg z żołądków zwierząt, przeważnie, cieląt, mający własności strącania sernika z mleka. Otrzymać ją możemy z wysuszonych trawieńców cieląt, które poza mlekiem niczym innym nie żyły się.

Mając wysuszony trawieniec tniemy kilka kawałeczków, wrzucamy do butelki i zalewamy gorącą wodą, po kilku lub kilkunastu godzinach, gdy woda stanie się mętna, dowodzi, że podpuszczka rozpuściła się, wówczas sypujemy mleko, które zasadniczo musi być świeże, t.j. bez kwasu. Mleko podgrzewamy równomiernie do temperatury, w zależności jaki chcemy mieć ser. Gdy mleko jest już dostatecznie ciepłe wlewamy wolno podpuszczkę i dobrze mieszamy mleko szybko i krótko. Po wymieszaniu pozostawiamy je w ciepłym miejscu do czasu ścięcia się.

Dostateczny stopień ścięcia poznajemy przez dotyk z wierzchu, gdy w głębinie lekkie pozostaje, dowodzi dobrego ścięcia, wówczas krajemy mleko w drobne kosteczki, wkładamy w formę lub sernik z płótna, formujemy kulę i wkładamy w zwykłą prasę do serów.

Szereg szczegółów wyrobu serów podpuszczkowych na życzenie mogę podać na łamach „Kroniki”, w szerszym streszczeniu, od czasu do czasu podam jak wyrabiać niektóre gatunki.

Maciek Rakolupski.

oraz cały szereg budynków dla administracji, hale targowe, elektryfikację.

Preliminowana na te cele kwota wynosi 60 milionów złotych, spowoduje niewątpliwie likwidację bezrobocia na tym terenie.

Sadzenie winorośli.

Najodpowiedniejszym czasem dla sadzenia winorośli jest jesień. Posadzone krzewy winne w jesieni lepiej rozwijają się i silniej rosną.

Sadzić na miejsca stałe należy tylko sadzonki ukorzenione. Wiek sadzonek w przyjęciu nie ma znaczenia. Różnica jest tylko ta, że sadzonki silniej ukorzenione szybciej owocują. Sadzonki jednoroczne owocują w trzecim roku po posadzeniu.

Z życia pszczelarzy

W dniu 11 października b. r. odbyło się kwartalne zawodowe zebranie pszczelarzy, w Chełmie, szkole im. Staszica.

W koleżeńskich rozmowach omówiono cały szereg kłopotów organizacyjnych, a szczególnie, brak zainteresowania u wielu członków. Omówiono P o k a z P r z y s p o s o b i e n i a R o l n i c z e g o, który odbędzie się w dniu 16 b. r. w Chełmie, przy którym możnaby urządzić pokaz pszczelnictwa, omówiono również sprawę cukru dla podkarmiania pszczoł.

Obecność członków była nieszczęśliwa, tłumaczymy tem, że złe drogi — błoto utrudniły przyjazd furmankami. Następne zebranie zwołamy w styczniu 1937 r. Przez ten czas porozumiewać się będziemy na łamach „Kroniki Naddubużńskiej”.

Stefan Bolman.

Pszczoly bez żadeł.

„Plon”, Nr. 10 — zamieścił: Amerykanin Henry Brown wyhodował nową rasę pszczoł bez żadeł. Chcąc przekonać zainteresowanych o wyniku swych prac, wysypywał sobie wobec komitetu rój pszczoł na głowę. Gdyby zrobił taki eksperyment z rasą pszczoł hodowaną powszechnie, los jego byłby nie do pozazdroszczenia.

Zbyt sporyszu.

Sporysz wyrasta w kłosach żyta jako fioletowo — czarny rożek, jest trujący i szkodliwy dla ludzi i zwierząt.

Sporysz zebrany osobno, jest poszukiwany na rynku jako materiał na lekarstwo. Cena rynkowa sporyszu obecnie wynosi około 430 zł. za 100 kg. netto. Zebrany sporysz należy wysuszyć na piecach, podobnie jak suszy się ziarno przed zmieleniem. — Zbyt sporyszu jest zapewniony, bo go stale brak na rynku.

Ceny zbóż w Chełmie.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Chełmie w dniu 14 października b.r. płaciła:

Zyto za 100 kg. zł.	17,50	—	—
Pszenvica	26	—	26,25
Jęczmień	18	—	—
Owies	14,50	15	—
Ziemniaki	3,50	3,70	
Jaja kopa	3,70	4,20	

TANI NOWY ŚRODEK

przywracający siwiejącym włosom ich pierwotny kolor środek na

ODCISKI, BRODAWKI, ZGRUBIENIA SKÓRY

środku: na szczury, myszy, karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

Przymusowa parcelacja majątków w województwie Lubelskim.

Rozparcelowane będą w powiecie Lubelskim: 220 ha z majątku Snopków stanowiącego własność spadkobierców Kazimierza i Zofii Piaseczyńskich, oraz 150 ha z majątków Łańcuchów, Kajetanówka, Górny i Łańcuchów 2, stanowiących własność Marii Steckiej.

W powiecie Radzyńskim rozparcelowane będzie 345 ha z Branicy stanowiącej własność Władysława Rulikowskiego.

W powiecie Tomaszowskim parcelacji ulegną Zubowice (50 ha) Marii Dekshaimer, Sielec - Majdan, Dąbrowa, Karolin i Zwiartów (320 ha) Marii Makomskiej oraz Witków i Zabcze (145 ha) Józefa Rulikowskiego.

W powiecie Chełmskim rozparcelowane będzie 50 ha z majątku Huta Szklana Ruda Jakuba Sygała i Tajtelbaum.

W Hrubieszowskim 260 ha z majątku Obronec Kazimierzy Kryckiej. Wreszcie z majątku Kłodnica Dolna położonego w powiecie Janowskim parcelacji ulegnie 130 ha,

Piękny przykład ofiarności obywatelskiej mieszkańców Wolawiec

W niedzielę 11 października br. odbyło się poświęcenie 2-klasowej szkoły powszechnej w Wolawcach (gm. Żmudź). Budynek drewniany o 2-ch dużych i jasnych salach z szerokim korytarzem zapewnia działwie i nauczycielom bardzo dobre warunki pracy. Blisko 80 dzie-

ci, które dotąd dusiły się w ciasnej ciemnej izbie wiejskiej, będzie mogło rozwijać się fizycznie, kształcić serca i umysły w normalnych warunkach. W jednej z sal będzie zorganizowana świetlica, która skupi miejscowe życie społeczne.

W ciągu niespełna roku Gmina Żmudza zyskuje przy wydatnym poparciu T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych już drugi budynek szkolny.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wysoce obywatelskie stanowisko ludności Wolawiec, które nie tylko, że dobrowolnie opodatkowała się i przeznaczyła na cele budowy szkoły las gromadzki, ale nadto bezpłatnie dostarczyła przeszło 800 furmanek i około 325 dniówek robocizny niefachowej.

Na poświęcenie szkoły do Wolawiec przybyli przedstawiciele władz administracyjnych, szkolnych, duchowieństwa, Zarząd gminy, licznie zebrana ludność miejscowa i okoliczna. Piękna ta uroczystość pozostawiła uczestnikom niezatarte wspomnienia.

Wielki plan inwestycyjny Lubelszczyzny

W ramach czteroletniego planu inwestycyjnego dla całej Polski, plan inwestycyjny Lubelszczyzny przewiduje: budowę 230 budynków szkolnych, 703 klm. dróg bitych, przebudowę nawierzchni w miastach i miasteczkach 216 kilometrów, budowę ośmiu budynków szpitalnych, budowę 28 rzeźni,

ALMA MATER LUBLINENSIS

Do
byłych słuchaczy Katolickiego
Uniwersytetu w Lublinie.

Grono prastarych wszechnic polskich w których na wiekowej przestrzeni uczyli się swoi i obcy, powiększył Katolicki Uniwersytet w Lublinie.

Alma Mater Lublinensis, to bastion kultury i cywilizacji polskiej to pochodnia wiedzy promieniającej w szczególności na dalekie rubieże ziemi kresowej.

Tysiączne zastępy b. wychowanków, do których i my należymy, opuszczając rok rocznie mury tej uczelni szereg na różnych placówkach pocucie prawa, jako podwalinę wymiaru sprawiedliwości, ładu i porządku w kraju; są szermierzami oświaty, niosąc znajomość i umiłowanie dziejów naszych i mowy ojczystej. Wychodzą z niej wreszcie w pierwszym rzędzie ci, którzy w posłannictwie kapłańskim szereg na ziemiach polskich światła Ducha.

Od pierwszych chwil swego istnienia Katolicki Uniwersytet Lubelski, jako uczelnia prywatna, opierająca swą egzystencję na czynniku społecznym, mimo wielu trudności materialnych, prosta swym wielkim zadaniom.

Te trudności, nam, którym danym było studiować na Uniwersytecie Lubelskim, najlepiej są znane. Nie wolno zapominać, że naszej Almae Matri zawdzięczamy w wielkiej mierze, to wszystko, co dziś posiadamy.

Dlatego też musimy się przyczynić, by bramy tej Wszechnicy były otwarte dla jak największej ilości niezamożnej młodzieży, by nie odczuwała ona braku środków naukowych, by wreszcie rozbudowane mury Uniwersytetu były godną siedzibą wielkiego ogniska wiedzy.

Te pomoc możemy okazać w bwojaki sposób: przez zapisywanie się na członków Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu oraz przez udział w organizowaniu zbiórki, którą Uniwersytet corocznie urządza na terenie całej Polski.

W roku bieżącym zbiórka odbędzie się w dniach od 18 do 25 października. W bieżącym też roku poraz pierwszy zwracamy się do wszystkich tych kolegów i koleżanek, którzy ukończyli swe studia w Lublinie aby jak najgorliwiej przyczynili się do możliwie dobrego wyniku zbiórki przez wejście do komitetów lokalnych, usilną propagandę i należyte zorganizowanie i przeprowadzenie zbiórki.

Dajmy dowód, że więź trwa dalej. Niech się posypie obfita danina w dowód wdzięczności dla swojej Almae Matris. (Szereg podpisów)

Salus Reipublicae suprema lex esto!

Pocztowcy obywatele-żołnierze

W ub. niedzielę Oddział Pocztowego P.W. w Chełmie, obchodził swoje doroczne święto — sprawdzian pracy dokonanej w roku wyszkoleniowym, ujętej w systematyczne ramy zajęć poza godzinami pracy zawodowej. Udział w uroczystościach które cechowały powaga i głęboka świadomość nakreślonego celu, wzięli z ramienia Zarządu Okręgowego P.P.W. kierownik wyszk. Szulc i mgr. Borysławski referent kult. ośw. tego Zarządu, przedstawiciel Starosty Chełmskiego Wł. Ornatowski i reprezentant Komendanta Obwodu P.W. Smętkowski, Komenda powiatu Z.S., por. Gustaw T., oraz rzesze publiczności.

Uroczystości zainaugurowało odebranie przez przedstawiciela Okręgu P.P.W. raportu i podniesienie na maszt flag państwowej i organizacyjnej, po czym z kolei odbyły się zawody strzeleckie w których osiągnięto następujące wyniki. Pistolet małokal. konkurencja Pd. 3 panie: pierwsze miejsce zajęła Irena Kowalska osiągając 123 punktów na 15 trafień (3 niewypały) drugie Tarczyńska Janina 122 punktów na 14 trafień. W tej samej konkurencji osiągnęli: pierwsze miejsce Bolesław Zwierzyński zdobywając 148 punktów na 16 trafień (dwa niewypały) drugie Józef Ciota 133 punktów na 18 trafień i trzecie Adam Kulasza 130 punkt. na 15 trafień (dwa niewypały).

W strzelaniu z łuku, konkurencja Ł. 1 w grupie pań pierwsze miejsce zajęła Stanisława Błotnicka (79 p.) drugie Irena Kowalska (59 p.), panowie: pierwsze Wichowski Mieczysław (93 p.) drugie Lisek Władysław (75 p.) trzecie Górski Jan (72 p.). Ogółem udział w zawodach strzeleckich wzięło w broni małokal. 59 osób, z łuku 31 osób. Równocześnie odbyły się zawody w skoku w dal i rzucie kulą, w których pierwsze miejsce zdobył Wład. Lisek.

W godzinach popołudniowych rozegrano mecze w siatkówce i koszykówce z mistrzowską drużyną Okręgu z Lublina. Po zwycięskiej walce Chełm zdecydowanie pokonał w siatkówce swego przeciwnika, natomiast uległ technicz-

nej przewadze mistrzowskiej drużyny okręgu, w koszykówce. W zestawieniu z wynikami w roku ub. drużyna Oddziału Chełmskiego wykazała znaczny krok naprzód w dziedzinie wyszkolenia strzeleckiego związanego nawet z pracą zawodową pocztowca, jak również sportowego. W grach lekkoatletycznych sędziował u przejmie p. Wirski, wykazując w tym kierunku specjalne znajomości uzdolnienia, zdobywając sobie uznanie wszystkich.

W godzinach wieczorowych nastąpiło wręczenie dyplomów poprzedzone odegraniem przez zespół mandolinistów hymnu państwowego i przemówieniem przedstawicieli Zarządu Okręgu, oraz prezesa Oddziału nac. Słubowskiego, w czasie których wznieśiono okrzyki na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i Naczelnego Wodza gen. Smięgo-Rydzę. Uroczystości oficjalne zakończono odegraniem „My pierwsza Brygada”. W przybranej emblematami organizacyjnymi świetlicy odbyła się następnie zabawa taneczna na której ochoczo bawiono się daleko po północy.

* * *

Nie sposób też pominąć milczeniem najdalej idącej pomocy udzielonej naszemu sprawozdawcy, za co najuprzejmiej z tego miejsca dziękujemy Zarządowi Oddziału w Chełmie z p. nac. Słubowskim na czele.

(N)

Z kraju i ze świata.

Wielka pomoc bezrobotnym.

Na Zamku w Warszawie, w obecności Prezydenta R.P. prof. Ignacego Mościckiego, Wodza-Naczelnego generała Smięgo-Rydzę, dostojników Rządu, Sejmu i Senatu, odbyło się zebranie kilkuset przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa, celem wyboru Komitetu ogólnopolskiego pomocy bezrobotnym.

Pan min. Kościakowski wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślił, że: „Musimy stworzyć poczucie wzajemnych obowiązków między wszystkimi członkami społeczeństwa bez względu na różnicę zawodów i kierunków ideowych” i, że „musimy zorganizować pomoc dla 400.000 bezrobotnych”.

Główny Komitet został zorganizowany, lokalne Komitety powstały w najbliższym czasie.

Pożyczka na rozbudowę magistrali Śląsk—Gdynia.

Do Paryża wyjechała delegacja polska na posiedzenie komitetu dyrekcyjnego Towarzystwa Kolejowego Francusko-Polskiego celem przeprowadzenia rozmów w związku sfinalizowaniem pożyczki na rozbudowę magistrali Śląsk—Gdynia.

W górach śnieg.

W górach spadł śnieg przed kilku dniami, utrzymuje się. W Zakopanem pojawiły się na ulicach sanki.

Grubosć pokrywy śnieżnej wynosi: 13 cm. w Zakopanem, 19 cm. w Krynicy, 47 cm. na Jaworzynie, 30 cm. na Hali Gąsienicowej, 58 cm. przy Morskim-Oku, 60 cm. na Kasprowym Wierchu.

Drukarnia „Sztafety” wykryta.

W lokalu jednego z towarystów handlowym, w śródmieściu Warszawy, w piwnicach, wśród baniek i cystern z chemikaliami, znalazła policja kilka waliz, w których znajdowała się rozebrana maszyna drukarska. Poza tym znaleziono dużą ilość wydrukowanych egzemplarzy „Sztafety”.

Wiadomości z Hiszpanii.

Wokół Madrytu toczą się zwycięskie walki. Na odcinku Awila wojska powstańcze z obu stron zaatakowały pozycje wojsk rządowych, które cofnęły się na całej linii. Samoloty powstańcze zbombardowały ponownie Madryt.

W rejonie Huesca oddziały milicji katalońskiej stoczyły zwycięską bitwę z powstańcami pod Viescas Pilonas, gdzie zniszczyły wielką elektrownię, zaopatrującą w prąd miasta Sabinanico, Teneque, Esener i Gabin, oraz kilka fabryk broni, znajdujących się w tej okolicy.

Wojska powstańcze zajęły miejscowość El Tiemblo, co oddało w ich ręce główną elektrownię Madrytu na rzece Alberche.

Zaburzenia w Londynie.

Wschodnia część Londynu była znowu widownią zajść. Na ulicy Mile end Roade zjawiła się grupa młodych ludzi, którzy wykrzykując hasła antyżydowskie zaczęli rozbijać szyby i rabować sklepy. Zanim przybyła policja zdemolowano 25 sklepów żydowskich.

Koniec strajków w Palestynie.

Strajk Arabów w Palestynie zakończony, daje się odczuć ogólne odprężenie. Większość sklepów otwarta. Stan wyjątkowy w szeregu miast zostanie jednak nadal utrzymany.

40 godzin huraganu.

Nad archipelagiem Filipin przeszedł straszliwy huragan, który szalał 40 godzin. Ogólna liczba ofiar powodzi i tajfunu oceniona jest na 900 osób. Szkody wyrządzone przez tajfun sięgają dziesiątków milionów dolarów.

Krwawa granica

W miejscu, gdzie zbiegają się granice sowiecko-mandżurska i koreańska doszło znowu do krwawego incydentu granicznego, między wojskami japońsko-mandżurskimi a milicją G.P.U.

Po stronie japońsko-mandżurskiej padło 4 zabitych i 5 rannych. Dwaj żołnierze japońscy zostali porwani przez milicję G.P.U. na stronę sowiecką. Straty milicji nie są znane.

Niemcy ofiarowują miliony na pomoc swym bezrobotnym

Berlin — W pierwszych dwu dniach zainaugurowanej w dniu 6 b. m. akcji pomocy zimowej zebrano na rzecz pomocy bezrobotnym sumę 18.682.064 marek.

Na liście ofiarodawców znalazły się dwie anonimowe ofiary, jedna milion, druga pół miliona marek. Organizacje kobiece zadeklarowały 40 tysięcy ubrań, a związek piekarzy milion kg. chleba.

Nowy premier Węgier

Premierem Węgier został mianowany minister rolnictwa Daramji.

Schuschnigg dyktatorem Austrii

W Austrii nastąpiła wielka zmiana w układzie wpływów politycznych wewnętrznych. Kanclerz Schuschnigg stał się dyktatorem Austrii. R o z w i ą z a n o wszystkie organizacje polityczne, członkowie gabinetu złożyli zaprzysiężenie do lojalności wobec osoby Kanclerza.

Uboj rytualny zniesiono w Gdańsku

W Gdańsku zostało wydane rozporządzenie w dniu 10 b. m. zakazujące uboju rytualnego na terenie Wolnego Miasta.

Wniosek polski w sprawach emigracji przyjęty.

Komunikowaliśmy już, że przez delegację polską w Genewie został złożony do Rady Ligi Narodów wniosek o udostępnienie Polsce do kolonii. Komisja Gospodarcza Zgromadzenia Ligi przyjęła wniosek z małą poprawką redakcyjną. Przeciwnikowi wnioskowi ku ogólnemu zdziwieniu wypowiedział się tylko delegat sowiecki Rozenblum.

Rozwiązanie Partii Socjalistycznej w Gdańsku.

W Srodę 14 b. m. w Gdańsku ukazało się zarządzenie policji gdańskiej o rozwiązaniu partii socjalistycznej na terenie wolnego miasta.

Dewaluacja Korony

Parlament czeski uchwalił dewaluację korony o 15,98 proc. Uchwala przeszła wszystkimi głosami stronnictw koalicyjnych.

Wieśniak genialnym konstruktorem lotniczym.

Antoni Gabriel lat 22, we wsi Mnichowice, pod Kępem, woj. Poznańskiego, zbudował za pomocą najprymitywniejszych narzędzi i surowców samolot własnego pomysłu. Po zdobyciu silnika odbył pierwszy lot w ubiegłą niedzielę.

Maszyna po niezwykle krótkim starcie, bo 30-metrowym, oderwała się od ziemi. Lot trwał przeszło 45 minut, na wysokości 700 m., przeciętna szybkość wynosiła 80 kilometrów na godzinę.

Pilot — samouk posiada 6-cio klasowe wykształcenie i jedynie ukończoną szkołę obsługi samolotów. Maszynę opanował doskonale, — obleciał nie tylko nad swą wioską rodzinną, lecz i nad miastem Bralinem i Kępem. Wypada dodać, że Gabriel nigdy przed tem nie latał.

Dużo zrozumienia dla Gabriela wykazali sąsiedzi wieśniacy, którzy, jak mogli tak pomagali w wykończeniu samolotu, a jeden z gospodarzy dał mu benzynę i oliwę. Po lądowaniu odnieśli go na rękach do domu, zaś miasto Bralin ofiarowało mu 100 zł. upominku i nadało tytuł „Wielkopolskiego Jkara”.

Ustąpienie wiceministra Tad. Lechnickiego.

Wiceminister skarbu Tadeusz Lechnicki złożył prośbę o zwolnienie ze stanowiska.

Sprawa przyjęcia dymisji p. Lechnickiego nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

I w Brzeźnie jest nowa szkoła.

W sobotę dnia 10 października b. r. Komitet budowy 5-klasowej szkoły powszechnej w Brzeźnie oddał do użytku 3 sale lekcyjne, salę rekreacyjną i pokój nauczycielski. Szkoła w Brzeźnie, licząca około 250 dzieci, która po ostatnim pożarze znajdowała się w najgorszych warunkach lokalowych w powiecie chełmskim, obecnie zyskała należyte warunki pracy. Komitetowi Budowy Szkoły, walczącemu z dużymi trudnościami finansowymi, przyszło z pomocą T-wo P. B. P. S. P., udzielając 7000 zł. pożyczki na jak najdogodniejszych warunkach. Spodziewać się należy, że z początkiem przyszłego roku szkolnego, pozostała część budynku (2 sale, kancelaria i mieszkanie dla kierownika szkoły) zostanie całkowicie wykończona i oddana do użytku.

Pamiętajmy, że każdy nowy budynek szkolny, dostosowany do potrzeb, którym ma służyć, jest cenną i trwałą cegiełką, dorzuconą do umocnienia fundamentów naszego Państwa.

Z sali sądowej.

Skazanie zabójców nauczycielki w Serebryszczach

W ub. tygodniu Sąd Okręgowy Lubelski na sesji wyjazdowej w Chełmie rozpatrywał głośną w swoim czasie sprawę zabójstwa ś. p. Heleny Łączyńskiej nauczycielki w Serebryszczach pow. Chełmskiego, której zrabowano dosłownie kilkadziesiąt groszy. Na ławie oskarżonych zasiadli 27-letni Aleksander Nieścioruk z pow. włodawskiego i 22-letni Krysa Jan z os. i gm. Siedliszcze pow. włodawskiego, którym akt oskarżenia zarzucał dokonanie w dniu 26. XI. 1934 r. napadu rabunkowego z bronią w ręku na ś. p. Helenę Łączyńską, która w następstwie zadanych jej śmiertelnych ran zmarła.

Równocześnie oskarżeni oni byli o usiłowanie zabójstwa policjantów Józefa Wolskiego i Stanisława Madeja w dniu 9 marca b. r. w miejscowości Siedliszcze pow. włodawskiego, do których oddali kilka chybionych strzałów, z karabinu i rewolweru. W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd wymierzył oskarżonym łączną karę skazując Kryśę na bezterminowe więzienie i Nieścioruka na 10 lat więzienia z utratą praw honorowych, publicznych i poniesienie kosztów procesu. Komplet sędziowski stanowili sędziowie Kunsfeld, Gęca i E. Lisiewicz jako przewodniczący. Oskarżał wiceprok. W. Prokopowicz.

Echa napadu pod Zawadówką

Przed tymże Sądem zasiadł 22-letni Konstanty Kruk z Leonowa gm. Staw tuł. powiatu, oskarżony o zadanie sztyltem szeregu ciężkich uszkodzeń ciała Władysławowi Sobierajowi, w dniu 6 maja b. r. na drodze obok tartaku państwowego Zawadówek.

Sobieraj któremu przebito sztyltem płuca, zadając sześć głębokich ran, jakie spowodowały następnie wylew krwawy — zmarł. Po rozpatrzeniu sprawy Kruk skazany został na karę 6-ciu lat więzienia z pozbawieniem praw.

(N)

Pomoc pogorzelcom wsi Wereźce Wielkie.

Zbiórka przedstawia się następująco:

1) Zbiórki na tace w cerkwiach Chełmskiego dziekanatu; w Chełmskiej cerkwi zł. 44.03, na odpuszcie w Podgórzu zł. 34.21, w Wojsławickiej cerkwi zł. 12.54, w Sieleckiej zł. 26.11, w Bończańskiej zł. 7.20, w Czuczyskiej zł. 5.—, w Swierżowskiej zł. 4.15, w Szczulińskiej zł. 22.27, i w Dratowskiej zł. 1.20. Razem zł. 156.70

2) Zbiórki pieniężne na listy składkowe.

Zebrało: w Chełmie zł. 27.14, w Kolonji Józefin zł. 3.—, we wsi Strupin zł. 6.01, we wsi Serebryszcze zł. 6.39, od bractwa w Serebryszczach zł. 10.—, we wsi Bezeń m. 12.25, we wsi Nowosiółki zł. 2.50, w Żółtańcach zł. 5.30, w Mogilnicy zł. 24.50, w Wojsławicach zł. 85. Razem zł. 189.10.

3) Ofiary złożone po ogłoszeniu w gazetach: „Słowo” i „Ruskoje Słowo”.

Otrzymano od Prot. Ł. Klajewskie-

go (Nowogródek) zł. 2.—, p. Basa Onufrego (Derażno na Wołyniu) zł. 1.—, p. Matwiejewej (Mińsk Mazowiecki) zł. 10.—, p. Andrejewej (Warszawa) zł. 5.—, od Dubieńskiego Bractwa zł. 10.—, A. Koczko (Grodno) zł. 1.—, I. Pokrowskiej (Krzemieniec na Wołyniu) zł. 1.50, p. Klimientjewej (Warszawa) zł. 5.—, od p. Izenflama (Wilno) zł. 5.—, p. Konter (Bujki na Wileńszczyźnie) zł. 3.—, p. Stasiuka (wieś Raczyn pod Dubnem) zł. 5.—, p. Czujmanowej (Wilno) zł. 2.—, Adw. St. Miedźwieckiego (Wiśniewiec na Wołyniu) zł. 2.—, p. Koreckiej A. (Merecz—Michnówka) zł. 13.50, p. Suchowej (Wilno) zł. 5.—, p. Winnickiej Heleny (Galicja) zł. 2.—, p. Bałubina (Radziwiłłów na Wołyniu) zł. 1.—, K. Łukaszeni (Baranowicze) zł. 3.—, od p. Bryszaka (Baranowicze) zł. 1.—, p. Abramczyka (Baranowicze) zł. 0.50, p. Łukaszeni P. (Baranowicze) zł. 0.50, p. Marji Genjusz zł. 1.—, prob. Sarneńskiej cerkwi zł. 4.40, prot. W. Zakidalskiego (Kuśniszcze) zł. 2.—, p. Focińskiego (Dubno) zł. 2.— i od Ks. A. Polaka (Miękkie) zł. 2.—, Razem zł. 90.40.

4) Zebrano ziarnem: w parafii Ber-

dyszcze m. 5,22, w Serebryszczach m. 2, kg. 2, w parafii Bezeńskiej m. 4,46, w Nowosiółkach m. 1,90, w Stołpiu (mąka) kg. 27, w Żółtańcach m. 1,17, w Józefinie kg. 82 i w Strupinie m. 1,32. Razem m. 17, 18 na kwotę zł. 242.15.

5) Różnej odzieży i płótna zebrano 180 kawałków; w tej liczbie 22 kawałki płótna w parafii Pławanieckiej. Ponadto 29 par starych butów, razem w/g najniższej ceny na sumę zł. 240.—.

I tak od 2-go lipca do 13 września rb. na korzyść pogorzelców wpłynęło zł. 918.—35.

W obecności przedstawicieli Chełmskiego Bractwa rozdano pogorzelcom: pieniędzy zł. 568.—, płótna, odzieży i obowią na sumę zł. 240.—, chleba, słoniny i maki na sumę zł. 68.95, obrazków na sumę zł. 30 na dostawę ziarna stracono zł. 11.40. Razem zł. 918.35.

Wszystkim ofiarodawcom i tym, którzy wzięli udział w zbieraniu ofiar w imieniu pogorzelców, Chełmskiego Bractwa i swoim wyraża głęboką wdzięczność.

Ks. Prał. Karwowski
Proboszcz i dziekan Chełmski.

„W CUKIERENCE”

KOMEDJA W 5 OBRAZACH
FERENCZA MOLNARA

W środę 7 b. m. na scenie kina Tęcza w Chełmie Teatr Wołyński wystawił komedię obyczajową „W cukierence” — 10 proc. z dochodu netto przeznaczył na budowę szkół powszechnych w Chełmie.

Sztuka nie nadzwyczajna, — gra... Emund Kiss, cukiernik — C. Strzałkowski — doskonale, każdy ruch opłanowany.

Ilona, jego żona — Maria Ursynówna — dobrze, za wyjątkiem momentów tragedii małżeńskiej, które nie były złe, — ale przecież to komedia, — trzeba więcej fałszu niż tragizmu. Mitzi — Jadwiga Okońska — gra dobra.

Wadasz — Wiktor Domański — miły, no... i przystojny — bez zarzutu. Komisarz policji — Edward Fertner — dobry.

Całość: nie dała tego co chciałoby się widzieć w komedii, można zło zapisać na rachunek autora, a można i połączyć, że te obyczajowe mają w sobie pewne niedociągnięcia na scenie. Innym razem wolelibyśmy widzieć coś lepszego.
M. R.

CHRZEŚCIJAŃSKA
PRACOWNIA KAPELUSZY
DAMSKICH
W CHEŁMIE

przy ul. Lubelskiej 75
zaopatrzona w najnowsze
modele poleca się łaskawej
pamięci Sz. Klientek.
CENY ZNIŻONE.

PIERWSZY CHRZEŚCIJAŃSKI
ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
I ZŁOTNICZO-OPTYCZNY

Józef Mańka

w Chełmie ul. Lubelska 75

Zakład wykonuje wszelkie prace i reperacje wchodzące w zakres zegarmistrzostwa fachowo, szybko i tanio.

Zwracam się do Szanownej Publiczności m. Chełma o łaskawe zainteresowanie się i poparcie firmy mojej swymi cennymi zleceniami.

DOSKONAŁE APARATY

„ECHO”

do szkół i świetlic na prowincję
typ

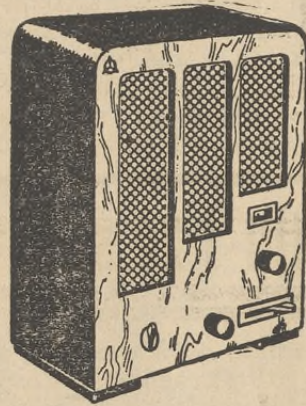
32—B

(bateryjne)

silny i czysty odbiór oszczędzi zużycie
baterji do nabycia w przedstawicielstwie

Technika „inż. W. Jodko

Chełm, Lubelska 59 tel. 88



DETEFONY



Komunalna Kasa Oszczędności pow. Chełmskiego w Chełmie

przyjmuje wkłady przy oprocentowaniu od 5 do 6% w stos. rocznym.
Tajemnica wkładów prawnie zastrzeżona.

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN BOLMAN

Wydawca: STOWARZYSZENIE PRZYJACIOŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Łączono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.